N^ER 60

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 *Maja v. s.* 1823 *Roku.*

FRANCYA.

Paryż, dnia 6 *maja.*

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Rząd nasz popiera swoje układy z Anglią, o zakres neutralności, jaką ten kray w teraźnieyszey woynie ma zachować. Idzie jeszcze tylko o dwa artykuły, mianowicie: o zakaz, aby w portach Wielkiey Brytanii i jey osadach, nie uzbrajały się kapry pod obcą banderą; tudzież o rozkaz, aby w tychże portach łupy, na francuzach zdobyte, przyymowane i przedawane nie były. Drugi ten warunek jest nader ważny, ze względu na osady angielskie w Indyach Zachodnich. Podobneż przełożenia uczyniono do Danii, Szwecyi, Niderlandow i do Państw włoskich. Rząd nasz pewien jest, iż wspomnione dwory przychylą się do jego przełożeń. Miano także podać podobne przełożenie do rządu Stanów Zjednoczonych: z niecierpliwością oczekujemy, jak w tey mierze sobie postąpią.

O stanie rzeczy w Portugalii mamy następujące wiadomości: *Sylveira* (Hrabia *Amarante*) przeszedł do Hiszpanii;a na mocy istnieiącego układu pomiędzy obu państwami, jenerał *Rego* puścił się za nim w pogoń. Woysko tego jenerała jest znaczne, a ten wypadek może zerwać pokóy, trwający między Francyą a Portugalią, gdyż *Silveira* będzie się łączył z rojalistami i woyskiem wiary, które stanowi korpus posiłkowy armii francuzkiey: może się przeto wydarzyć, iż *Rego* stoczy potyczkę z żołnierzami wiary i Francuzami. Podług gazet angielskich, *Amarante*, opuszczony od większey części swoich żołnierzy, jest ścigany przez jenerałów konstytucyynych hiszpańskich *Morillo* i *Quiroga*.

Pan *Keratry*, deputowany lewey strony, wydał na widok publiczny swoje tłumaczenie dzieła filozofa *Kanta*: o uczuciu górności i piękności.

Paryż dnia 9 *maja.*

(*z Korrespondenta Warszawskiego.*)

Dziennik *Gwiazda* donosi, iż Hrabia *Amarante*, opuściwszy Portugalią, będąc przymuszonym weyść do Hiszpanii, zdołał połączyć się z armią francuzką w Palencyi i Walladolidzie. Jeżeli ten wypadek jest prawdziwy, tedy pytanie względem woyny pomiędzy Francyą a Portugalią, wkrótce rozstrzygnięte zostanie.

Margrabia *Mataflorida* i arcy biskup tarragoński, członkowie byłey regencyi urgelskiey, jadą do *Paryża*, niewiadomo w jakim zamiarze.

Odebrane w *Paryżu* dzienniki *sewilskie* pomiędzy wielą innemi kłamstwami donoszą i to, że miasto *Saragossa* dzielny odpor francuzom dawać będzie; że pod *Tudellą* zaszła krwawa bitwa, w którey na głowę pobici zostaliśmy i t. d.

Niektórzy podróżni uwiadomili nas o środkach wewnętrzney obrony, przedsięwziętey przez rząd hiszpański. Jenerał *Abisbal*, dowodzi korpusem woyska liniowego i milicyi, złożonym z 16,000 ludzi, i zajął nim drogę od *Segowii* do *Samossierra*; prawe skrzydło rozciąga się do *Siguenza*. Mały oddział, mogący bydź uważany za przednią straż *Abisbala*, stał między *Ikarą* i *Karbonerą*. Miasto *Walladolid* osadzone było przez oddział jazdy. Jenerał *Morillo*, stojący od dni kilku z swoim korpusem przy *Benawenta*, wyruszył do *Leon*. W *Benawenta* oczekiwano woysk portugalskich, (zapewne korpusu jenerała *Rego*, który ściga *Amarantego*.) Z Gallicyi idzie jeden korpus przez Asturyą do *St. Ander*, gdzie także wkroczyły woyska francuzkie. *Ballasteros* stał w południowey Arragonii, przy lewym brzegu rzeki *Ebro* w 8000 ludzi. *Mina* pozostał w Katalonii na czele 20,000 żołnierzy. Mówią o nowych układach względem pojednania się.

Paryż dnia 8 *maja.*

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Ton ostatnich gazet sewilskich jest bardzo smutny. Do licznych, fałszywych wiadomości, które duch stronnictwa w pismach tych ogłasza, należy i ta, iż podług mniemania listow z *Saragossy*, miasto to okaże cuda waleczności przeciwko francuzom; jest oraz wzmianka o bitwie pod *Tudelą*, gdzie francuzów wyciąć miano; znayduje się nakoniec oświadczenie, iż Hiszpania, po wtargnieniu francuzów na ziemię hiszpańską, wypowiada Francyi woynę na lądzie i morzu. Nowi ministrowie hiszpańscy nie byli jeszcze mianowani d. 24 kwietnia. Rozeszła się w *Sewilli* pogłoska, o przeniesieniu rządu hiszpańskiego do *Kadyxu*, *Badajoz*, a nawet na wyspę *Ceuta*. Rozkaz dzienny *Abisbala* donosi o weyściu przedniey straży francuzkiey do *Burgos*. Niedawno przybył do *Wittoryi* podróżny z *Sevilli*; na całey drodze spotkał tylko blizko 100 jazdy i kilka oddziałow piechoty, źle uzbrojoney. Podług jego powieści, osada w *Sewilli* składa się z 2500 niećwiczoney milicyi; ludność w tém mieście bardzo się zmnieyszyła, a opinia publiczna jest przeciwną teraźnieyszemu systematowi.

Następująca jest treść raportu, który marszałek polny *Desprez*, szef głównego sztabu 4go korpusu woyska, przesłał ministrowi woyny z *Girony* pod d. 3 b. m. o weyściu tego korpusu do Hiszpanii: „Dnia 18 kwietnia 4ty korpus stanął przy *Perthus*, a nazajutrz oddział jego wszedł przez wąwozy *Costaja* do Hiszpanii. Nieprzyjaciel nigdzie się nie pokazał, i wszędzie woysko nasze przyymowano z radością. Dnia 21 kwietnia dywizye 5ta i 9ta, oraz woysko hiszpańskie pod dowództwem Barona *Eroles*, odebrały rozkaz opasania twierdzy *Figueras*. Tegoż dnia zajęto miasto *Rosas* z cytadellą. D. 22 marszałek *Moncey* kazał wezwać dowódcę w *Figueras*, aby się poddał, lecz nieodebrał zaspakajającey odpowiedzi. W nocy z d. 24 na 25, jenerał *Maringonne* zajął miasto *Figueras*, pod którém nieprzyjaciel mocno się wprawdzie oszańcował, nie dał jednak naymnieyszego odporu. Marszałek *Moncey* dowiedział się wkrótce, iż dywizye nieprzyjacielskie *Miny*, *Milansa* i *Llobery* stały na lewym brzegu *Fluvia* od *Bezalu* do *Castelfolit*; rozkazał więc Hrabiemu *Curial* i Baronowi *Eroles* ruszyć z 5tą dywizyą i 3ma batalionami hiszpańskiemi ku *Bazalu*, a tymczasem polecił Baronowi *Damas*, aby z 9tą dywizyą uważał osadę w *Figueras*. Jenerał *Curial* rozpoznał nieprzyjaciela, którego prawe skrzydło pod sprawą *Milansa* opierało się o rzekę *Fluvia*, a lewe pod dowództwem *Llobera* zaymowało *Tortella*; sam zaś *Mina* z dywizyą swoją stał na odwodzie w *Castelfolit*. Marszałek *Moncey* udał się d. 27 kwietnia do *Crespia*, gdzie się jenerał *Curial* usadowił. Czas był bardzo dżdżysty. Dnia jeszcze 21 kwietnia jenerał *Donnadieu* odebrał rozkaz udania się z *Perpignan* do *Montlouis*, objęcia dowództwa nad woyskiem będącem w *Cerdogne* i weyścia przez dolinę *Campredon* do *Katalonii*. D. 28 kwie-

tnia nieprzyjaciel cofnął lewe swoje skrzydło z *Tortella* ku *Bezalu*; większa część woyska jego przeszła rzekę *Fluvia*, i na niedostępnych prawie wzgórzach po prawym brzegu rzeki, zajęła takie stanowisko, iż uderzeniu wystawiało naywiększe trudności. Postanowił więc marszałek stosować obroty swoje do poruszeń jenerała *Donnadieu*. 31 półk liniowy i 2gi batalion 8go półku posłano do *Crespia*, naprzeciwko którego mieysca stawi się most. D. 29 kwietnia brygada *Vasserata* i 3 bataliony hiszpańskie przeprawiły się przez *Fluvia*, i posunęły ku *Bannolas*; nazajutrz udał się za niemi 31 półk liniowy, a Hrabia *Curial* z dwiema pierwszemi brygadami dywizyi swojey, 2 batalionami 8go półku, batalionem hiszpańskim i 9 działami, pozostał na lewym brzegu *Fluvia*; reszta artylleryi jego stanęła z początku w mieyscu, gdzie się schodzą gościńce do *Bezalu* i *Girony*, a poźniey poza *Bascara*, gdzie od d. 28 kwietnia był Hrabia *Laroche-Amon* z 6tym półkiem huzarów i kilku kompaniami piechoty. Jenerał *Donnadieu* doniosł, iż dnia 1 maja przybędzie przed *Campredon*; postanowiono więc uderzyć tego dnia na nieprzyjaciela, stojącego pod *Bezalu* i na prawym brzegu *Fluvia*, co gdyby się udało, jenerał *Curial* miał póyść ku *Olot*, w celu połączenia się z jenerałem *Donnadieu*. Jenerałowie *Vasserot* i *Eroles* mieli w tymże czasie ruszyć ku *Santa Pau*, dla odcięcia nieprzyjacielowi odwrotu przez *Miras* i *Olot*. Lecz wnocy z d. 30 kwietnia na 1 maja, padał rzęsisty deszcz, który od 27 kwietnia nie ustawał. Woda zalała szałasze, groziła zerwaniem mostow; wszystkie drogi zostały zepsute, i z karabinów nie można było strzelać. Kamienny most przy *Bezalu* zapewniał nieprzyjacielowi możność, zebrania woyska swego na prawym lub lewym brzegu rzeki, podług okoliczności. W takim stanie rzeczy, wstrzymano przedsięwzięte uderzenie. D. 1 maja, o godzinie 7 zrana, właśnie w chwili, kiedy marszałek chciał przebyć rzekę i ruszyć do *Bannolas*, mosty zostały zerwane; udał się do przewozu pod *Bascara*; lecz wezbrana rzeka nazajutrz dopiero, to jest d. 2 maja, dozwoliła przeprawy. Za przybyciem do *Bannolas* dowiedział się marszałek, iż nieprzyjaciel, strwożony poruszeniami lewego naszego skrzydła, i pochodem jenerała *Donnadieu*, w nocy z d. 1 na 2 maja opuścił stanowiska swoje, i cofa się dwómá kierunkami, to jest: *Milans* i *Llobera* przez *Mieras* ku *Amer*, a *Mina* przez *Olot* ku *Vich*. Baron *Eroles* odebrał natychmiast rozkaz udania się z Bannolas ku *Mieras*, i opasania oddziału *Milansa*, któremu niezmierna ilość sprzętow tamowała pochód. Hrabia *Curial* miał zająć *Castelfolit* i połączyć się z jenerałem *Donnadieu*, celem posunięcia się ku *Mieras* lub *Gironie*, według potrzeby. Mieszkańcy *Girony*, dla przyśpieszenia przybycia woyska naszego, wysłali deputacyą do marszałka. Od kilku miesięcy musieli płacić wielkie kontrybucye, a oddział milicyi, wynoszący 300 lub 400 ludzi i stojący blisko miasta, zagrażał im nowym uciskiem. Gdy odwrót nieprzyjaciela pozwolił rozporządzić częścią woyska naszego, ruszył więc marszałek d. 2 maja z *Bennolas* do *Girony*, na czele dwóch półków piechoty i jazdy. W całey tey drodze lud wieyski okazywał naywiększy zapał; radość zaś mieszkańców *Girony* jest trudną do opisania. Biskup na czele duchowieństwa, rada mieyska i wszyscy prawie mieszkańcy, przyjęli woysko nasze przed bramami miasta, którego klucze podano marszałkowi, a ten znowu oddał je burmistrzowi, imieniem Króla Jmci Katolickiego. Wieczorem oświecono miasto; a tańce i spiewy trwały przez noc całą. W *Gironie* ma bydź założony skład żywności dla 4go korpusu woyska, a miasto ma bydź zabezpieczone od raptownego napadu, co nie bardzo wiele kosztować będzie. Zaczęto już urządzać prowincye, zajęte przez 4ty korpus woyska. Mądra i stała administracya uspokoi umysły, uchyli prywatną nienawiść, i powiększy miłość dla woyska hiszpańsko-rojalistowskiego w Katalonii."

Paryż, dnia 3 kwietnia.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Vice-Hrabia *Chateaubriand*, minister spraw zewnętrznych dnia 30 z. m. w izbie parów miał mowę, którą w zupełności kładziemy, ażeby nie osłabić jey mocy:

„Znaglono mię, Mości Panowie, odpowiedzieć na zapytania mi uczynione. Użalano się na moje milczenie; wnet wyłożę przyczyny tego, które może u nich znaydą niejaką wartość.

Szanowny Hrabia żądał, ażeby na wzór Anglii, złożone zostały pisma urzędowe, ściągające się do interesów hiszpańskich. Niepotrzebném było odwoływanie się do tego przykładu. Podawanie rządowych pism do publiczney wiadomości, jest istotném w rządzie konstytucyynym; trzeba jednak zachować słuszną miarę, i nie mieszać czasów, mieysc, i narodów.

Jeżeli rząd Wielkiey Brytanii, jest w pewnym względzie mniey ostróżnym od naszego; rzecz jest oczywista, że jedynie to pochodzi z różnicy położenia politycznego.

W Anglii, prerogatywa królewska nie lęka się bynaymniey przychylić do naywiększych zezwoleń: bo jest obwarowana u tanowieniami, które czas uświęcił. Czyliż mamy duchowieństwo bogate, posiadające własność ziemską? Mamyż izbę wyższą, która większą część gruntów krolestwa posiada, a którey izba niższa jest tylko gałęzią? Czyliż prawo pierworodzeństwa, substytucye, prawa feudalne normandskie, nadają wieczność majątkow familiom waszym, iż tak rzekę nieśmiertelnym? W Anglii duch arystokracyi wszystko ogarnął: wszystko tam jest przywilejem, towarzystwem, zgromadzeniem. Dawne zwyczaje, równie, jak dawne prawa i pomniki, święcie są zachowywane. Zasada demokratyczna nic nie znaczy; kilka tłumnych zgromadzeń, które czasami się zbierają, na mocy pewnych praw, hrabstwom właściwych; otoż i wszystko, co demokracyi jest pozwolonem. Lud, równie jak w dawnym *Rzymie*, będąc klientem wysokiey arystokracyi, jest podporą, a nie rywalem szlachty.

Łatwo więc jest pojąć, Mości Panowie, że w podobnym stanie rzeczy, korona w Anglii nie ma się niczego lękać od zasad demokratycznych; łatwo oraz pojąć, dla czego parowie trzech królestw, dla czego ludzie, którzyby wszystko przez rewolucyą utracili, ogłaszają publicznie nauki, byt ich towarzyski zniszczyć mogące; a to właśnie dla tego, iż się niczego lękać nie mają. Członkowie oppozycyi angielskiey, bezpiecznie ogłaszać mogą demokracyą w arystokracyi: nic bowiem nie masz przyjemnieyszego, jak jednać sobie szacunek ludu, zatrzymując przytem tytuły, przywileje, i kilka milionów dochodu.

Mości Panowie! Czyliż znaydujemy się w podobnym stanie? Czyż dajemy koronie podobne zaręczenia? Czyliż jest arystokracya w kraju, który nie liczy dwunastu tysięcy właścicieli, opłacających po tysiąc franków podatku? Czyliż jest arystokracya w kraju, w którym przez równy podział wielkie własności znikły, i w którym duch równości nie zostawił żadney różnicy towarzyskiey, i zaledwie dzisia cierpi wyższość przyrodzoną?

Nie oszukuymy się w tym: monarchija we Francyi jest tylko w samey koronie; ona to właśnie swą dawnością i mocą obyczajów, służy nam za tamę przeciw falom demokracyi. Co za odmiana w położeniu! we Francyi korona zasłania arystokracyą; w Anglii zaś, arystokracya jest przedmurzem dla korony. To jedno zabrania wszelkiego porównania między dwóma krajami.

Jeżeli więc nie będziemy bronić prerogatywy królewskiey; jeśli dozwolimy izbom uwłaczać tey prerogatywie; jeżeli rząd sądzi siebie być zmuszonym, do przychylenia się na uczynione jemu wezwanie, złożenia wszystkich dokumentów, któreby oppozycya sądziła mieć prawo żądać od niego; wtedy instytucye nasze, w niemowlęctwie jeszcze, łatwo będą mogły być wywrócone, a rewolucya powróci do ich rozwalin.

Daruycie, Mości Panowie, żem nadużył ich cierpliwości, przydłużeniem tych szczegółów wykładem. Trzeba mi było okazać widocznie, że, ani nieznajomość konstytucyi, ani nadużycie władzy, nie były przyczyną, że rząd nie naśladował Anglii; ale zachowanie dla prerogatywy królew-

skiey tey mocy, którey nie dostaje jeszcze naszym ustanowieniom. Raz utwierdziwszy tę prawdę, nie widzę żadney trudności w roztrząsaniu innych przedmiotów.

Szanowny Hrabia chciał odnowić to wszystko, co było powiedzianém przeciwko kongresowi w *Weronie.*

Szanowny Xiążę, któregoście tylko co słuchali, rozbierał to pytanie z otwartością, szlachetnością i szczerością, które są znamionami jego duszy. Mógłbym więc bydź wolnym od odpowiedzi na nie, lecz prosiłbym o pozwolenie, przydania kilku uwag, do uczynionych przez szanownego Xięcia.

Uprzedzenie naszych przeciwników w nowy ich błąd wprowadziło, gdy utrzymują, że ostatni kongres był początkiem dzisieyszey polityki. Lecz, Mości Panowie, układy werońskie nie są bynaymniey zasadą i przyczyną przymierza, są one jego następstwem i skutkiem: przymierze sięga wyżey. Początek przymierza jest odleglejszy. Można powiedzieć, iż się zaczyna, aż od kongresu wiedeńskiego, i kiedy Xiążę *Talleyrand*, w imieniu Króla, zgodził się na połączenie się wielkich Mocarstw, przeciw napadowi *Bonapartego*; on to własnie pierwszy położył zasady przymierza. Ułożone na kongressie *akwisgrańskim*, przymierze to, prosto obronne przeciw rewolucyom, zupełnie się rozwinęło na kongresach późnieyszych. Mocarstwa rozważały tam: czego się po wypadkach miały spodziewać lub lękać: ta polityka w ogólności ten ma pożytek, że nie pozwala gabinetom ubiegać się za szczególnemi interessami, i ukrywać dumnych zamiarow w tajemnicach dyplomacyi.

A tak, Mości Panowie, to proste tłumaczenie, wstrzymuje wszelkie pociski, wymierzone przeciw kongresowi werońskiemu. Z tego wyświeca się jeszcze, że Francya nie wniosła do Werony rzeczy o interessach hiszpańskich, o których nikt nie myślał. Wystawienie woyska obserwacyynego, zobowiązywało nas, do wyłożenia naszym sprzymierzeńcom, powodow tego, a rewolucya hiszpańska, nie była rzeczą tak niewiadomą, i tak mało znaczącą, ażeby nie była umieszczoną w rzędzie interessów Europy; oddawna już ściągnęła ona uwagę gabinetów; mówiono o niey w *Opawie* i w *Laybach*, a nim do jey rozważania przyszło w *Weronie*, już się nią zatrudniano na obradach w *Wiedniu*. A że Francya, bardziey zagrożona, i lękając się bydź zmuszoną, prędzey lub później wziąć się do oręża, chciała wiedzieć: jakie środki przedsięwezmą sprzymierzeni w przypadku woyny wybuchnąć mogącey; uczyniła to podług prostych prawideł roztropności.

Zważcie dobrze, Mości Panowie, (a to dostatecznie odpowiada szanownemu Baronowi.) Ze pytania, podane w *Weronie* przez szanownego Xięcia, są wypadkowe i domysłowe; zostawują one dworom, do których czynione były, wolność działania, nie wymagają niczego, nie proszą o nic wyraźnie. Każdy dwór mógł odpowiadać, coby chciał, i taki był przypadek; jeden mógł mówić: „Będę tak czynił, jak Francya:“ drugi: „Zostanę neutralnym;“ a trzeci nawet mógł się oświadczyć z nieprzyjaźnią. Nie podobna jest nie uznać w tym postępowaniu polityki szczerey, która prosto zmierzą do celu, i stara się tylko poznać swe stosunki zewnętrzne, dla obmyślenia środkow, stosownych do okoliczności.

Nakoniec, Mości Panowie, namieniłem już o tem. Czyliżby chciano, ażeby Francya była oddzieloną od wszystkich innych narodów; ażeby była zostawiona samey sobie, wpośród Europy? Jeśliby była napadniętą; czyliż nie powinna mieć żadnego sprzymierzeńca? Czyż znaydował się kiedy jaki naród w takiém odosobnieniu? Sama nawet Anglia, czyliż się, w wielu okolicznościach, nie łączy do przymierza, i czyliż nie ma swoich traktatow szczególnych? Naprzykład: jeśliby Portugalia była napadniętą, czyż niepowinna jey bronić? Widzicie, Mości Panowie! jak zarzuty nikną, kiedy się dobrze nad niemi zastanawiamy.

Wreszcie, czegożeście się z dokumentów publicznych w Anglii dowiedzieli? Nic nowego, czegobym już nie powiedział i nie wyłożył na mównicy: wyświecają one przecież jednę rzecz, że zasady rządu naszego tajemne, zgadzają się zupełnie z ich zasadami publicznemi; i że nie wyśliznęło się ani jedno słówko ministrom, ani w ich depeszach, ani w poufałych rozmowach, któreby nie okazywało nayszczerszey chęci utrzymania pokoju i nayrzetelnieyszey troskliwości, o swobody i szczęście Hiszpanii. Czyliżeście dostrzegli w nich, zasady nieograniczoney władzy, nietollerancyi religii, zamiary dumy i interessu? Dwa te wyrazy: *pokóy* i *honor* wszędzie się znaydują; a jeśli stronnictwo, panujące w Hiszpanii, nie pozwoliło nam ich pojednać, to nie jest winą Francyi.

Szanowny Xiążę chce wiedzieć: czy są zawarte traktaty, na mocy których obce woyska mogłyby weyść do Francyi? Odpowiadam, com już w izbie deputowanych, powiedział: „Nigdy.“

Każdą rzecz za zbrodnią nam poczytują. Junta wydała odezwę; lubo ta odezwa rozmaicie wydrukowaną była; lubośmy stokroć oświadczyli, że się nie będziemy zgoła wdawać do polityki wewnętrzney Hiszpanii; i lubo odezwa Xięcia *Angouleme* jest jedynym dokumentem, którybyśmy mogli uznać; mnieysza o to, odpowiadamy za wszystko, co się zrobi, i co się powie w Hiszpanii.

Musimy także tu uczynić wzmiankę, o bardzo delikatném zagadnieniu w polityce; musimy, powiedzieć, co myślimy o koloniach hiszpańskich: musimy prosto i wręcz wyrzec o przyszłości Ameryki, ażeby wiedziano, czyśmy w naszych odpo, wiedziach nie naruszyli jednego z tych interessów tak różnych, i tak zwikłanych.

Drugi zarzut: jeśliśmy szczérze życzyli pokoju, dla czegoż pośrednictwa Anglii nie przyjęli?

Nigdyśmy nie odrzucali jey dobrych przysług, kiedy szło o przyjacielskie pojednanie. Co się tycze pośrednictwa, nie potrzebujemy poddawać się niczyjemu wyrokowi. Anglia nie mogła roztrząsać krzywd naszych, ponieważ nie mieliśmy żadnych od Hiszpanii, i nie mogliśmy zezwolić na stanowienie wyroku polubownego między rewolucyą i prawością. Francya zawsze jest wdzięczną za uczucia uprzeyme, które jey okazują; lecz zawsze będzie jey samey staraniem, stanowić wyrok w tem wszystkiem, gdzie idzie o jey godność i honor.

W końcu, zbliża się, Mości Panowie, chwila, w którey wypadki rozstrzygną zagadnienie; lecz tyle jest teraz widocznem, iż jeżeli (jak utrzymywano) woyna hiszpańska w początkach przeciwna była narodowi; od czasu rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, co dzień staje się zgodnieyszą z jego życzeniami, a nadewszystko, od tego czasu, kiedy na Francyą rzucono obelgi, które się odbiły w sercu każdego francuza.

Nie naśladujmy, Mości Panowie, tych przykładów; rządy reprezentacyyne stałyby się nie podobnemi, gdyby mównice zgodne były: zadawanie zaś nieuważne nawzajem obelg, wnet zamieniłoby Europę w pole bitwy. Nam przystoi dać przykład umiarkowania obradowego. Okazano dla nas nieprzyjaźne życzenia; my zaś przeciwnie, życzymy pomyślności każdemu mocarstwu, z którem zostajemy w przyjaźnych stosunkach. Ośmielono się podnieść głos przeciw naymędrszemu z Królów i Nayjaśnieyszey jego familii! Cóż możemy powiedzieć o Królu Jmci angielskim, jeżeli nie to, iż nie masz Monarchy, któregoby polityka była prostszą i charakter wspanialszy; nie ma Monarchy, któregoby uczucia, obeyście się i mowa dokładnieysze dawały wyobrażenie o Monarsze i szlachcicu? Surowie postępowano z ministrami francuzkimi. Znam ministrów, którzy dzisia rządzą Anglią: świetni ci mężowie, godni są szacunku i poważenia, jakiego doznają. Ja stałem się szczególnym przedmiotem obelg! Mnieyszać o nie, jeśli rozumiecie, Mości Panowie, żem je ściągnął na siebie, służąc dobrze oyczyźnie mojey. Nie lękaycie się, ażeby obrażona we mnie miłość własna, usunęła mi zprzed oczu obowiązki, które oyczyźnie winienem; i jeśli będzie chodziło o utrzymanie dobrego porozumienia między dwóma narodami potężnemi, nie wspomnę nigdy, żem był obrażony.

)4(

Nadto: przywiedziono zasadę, którey ja przyjąć nie mogę, w ścisłem jey znaczeniu i bez wyjątku: gdyż społeczność polegałaby na prawie fizycznem lub na prawie siły, ale nie na prawie moralném: rozumiém, że wyrok sprawiedliwości powinien poprzedzić wyroki większości, które mogą bydź niekiedy niesprawiedliwe. Lecz zgadzam się w przypadku szczególnym, w którym się znaydujemy, na to prawo większości. Są ludzie szanowni, którzy ganią wdawanie się woyska francuzkiego, utrzymując, że w ten czas tylko może bydź usprawiedliwione, jeżeli większość hiszpańskiego narodu zgodzi się na to. A wtenczas, Mości Panowie, wygraliśmy sprawę, nawet w oczach naszych przeciwników.

Początkiem błędu, z którego wszystkie rozumowania przeciwko woynie hiszpańskiey pochodzą, jest ciągłe porównywanie najazdu *Bonapartego* z woyną, którą byliśmy zmuszeni przedsięwziąć, przeciwko fakcyi woyskowey na wyspie Leonu. *Bonaparte* prowadził woynę nayniesprawiedliwszą i naygwałtownieyszą, przeciwko Królowi i narodowi hiszpańskiemu; my bierzemy się do oręża, za tego samego Króla, i za ten sam naród. Przepowiadano nam wszystkie klęski, które nastąpiły za wkroczeniem przywłaszczyciela, jakby właśnie toż samo było położenie, dla wdania się zupełnie przyjacielskiego Króla prawego.

Bezwątpienia, gdybyśmy postępowali tak, jak *Bonaparte*, mało byłoby 400,000 ludzi i 400 milionów: lecz czyliż chcemy iśdź za jego przykładem? Uważcie, Mości Panowie! za pierwszym naszym krokiem do Hiszpanii, jawna okazała się różnica, która obala wszystkie porównania naszych przeciwników.

Podczas woyny *Bonapartego*, prawie wszystkie miasta warowne, które on naprzód osadził, jako sprzymierzeniec, były za nim: ponieważ w nich zostawił załogi; ale wszyscy mieszkańcy wieyscy byli przeciwko niemu. Dzisiay wcale jest inaczey: miasta, którym stany Kortez narzuciły kilku żołnierzy, zamykają bramy przed nami; ale lud cały, po wsiach i miastach otwartych, jest za nami. Nie tylko, że lud i wieśniacy są za nami, lecz zeszcze nas uważają za swych oswobodzicielów; jęli się naszey sprawy, albo raczey swojey, z takim zapałem, który nie zostawuje żadney wątpliwości, o uczuciach niezmierney większości hiszpanów. Wieśniacy, sami idą dobrowolnie za przewodników dla naszych żołnierzy. W tym samym kraju, gdzie nasi oficerowie nie mogli dawniey przejeżdżać bez straży, jeśli nie chcieli wystawić życia na niebezpieczeństwo; ciż sami oficerowie jeżdżą teraz sami jedni, jak wśród pokoju, znaydują wszędzie pomoc, i są na drogach witani okrzykami: *Niech żyje Król!* Prywatni i urzędnicy publiczni idą na wyścigi w pokazywaniu dowódcom francuzkim, mieysca, gdzie woyska stanów Kortez, idąc w rozsypkę, skryły swe pieniądze, zapasy wojenne i oręż. Nie będzie gieryllasów: a jeśliby to i nastąpiło, to będzie mała garstka; gdyż dawniey wieśniacy szli na gieryllasów, a teraz wieśniacy są za nami. Oniby się sami pierwiey uzbroili przeciwko bandom, któreby mogły pozostać z woysk kortezów: były już tego przykłady.

Nie powinienem zamilczeć, że szanowny Hrabia, który utrzymuje zasadę woyny hiszpańskiey, wspiera się na rozumowaniu politycznem, że ta woyna będzie woyną wpływu. Winienem mu oświadczyć, że nie ta myśl jest rządu. Nie żądamy odnowić z Hiszpanią żadnych traktatów, które czas zniszczył nazawsze; ale walczymy tylko dla zapobieżenia powrótu klęsk, których przez lat trzydzieści byliśmy igrzyskiem.

Nigdy nie było, Mości Panowie, pytania: cobyśmy mogli wygrać, biorąc się do oręża, ale cobyśmy mieli stracić, nie biorąc się do niego; szło tu o naszę exystencyą, rewolucya, z Francyi od prawości wygnaną, gwałtem do niey powrócić chciała.

Bronić się więc potrzeba było. Wrzaski wszystkich naszych nieprzyjacioł, nie mogły stłumić tego głosu wewnętrznego, który nam mówił, żeśmy w niebezpieczeństwie byli: nie tylko my to czuliśmy, ale widzieli to i nasi nieprzyjaciele: a nieskromna ich radość od jednego końca Europy do drugiego zdradzała ich nadzieje. Z tey konieczności, która nas do oręża wziąć się zmusiła, wyydzie, śmiem twierdzić, wielkie dobro. Wiadomo wam, Mości Panowie, iż wszystkie usiłowania rewolucyonistów były wymierzone przeciw naszemu woysku: nie mogli poruszyć ludu, chcieli więc przekupić żołnierzy.

O ileż to czyniono pokuszeń na woysko nasze, o ileż to spisków, zawsze bezskutecznych, i coraz odradzających się! Wszystkiego użyto, aż do przypominania dni chwały, dla osłabienia wierności żołnierzy: i ztąd to nieszczęsne zdanie (którego, dzięki niebu, nigdym nie dzielił). Ztąd mówię, to zdanie, iż rzeczą byłoby niepodobną zebrać 10,000 ludzi, bez narażenia nas na rewolucyą. O niczém nam więcey nie mówiono, niczem nam bardziey nie grążono, jak tróykolorową kokardą, i utrzymywano, iż za ukazaniem się tego znaku, żaden żołnierz nie zostanie pod chorągwią białą. Z tego błędu, przyjętego nawet przez mężów stanu, wypadała dla Francyi słabość, która nas, jeśliby nie wystawiła na pogardę, tedyby przynaymniey oddała na wolą Europy.

Otoż więc, Mości Panowie, zrobiono doświadczenie, i o czém nigdy nie powątpiwałem, to się zupełnie ziściło. Wystrzał działowy nad *Bidassoa* rozpędził wszystkie omamienia, rozproszył widma, zniszczył nadzieje. Ośm lat pokoju nie tak dobrze utwierdziły tron prawy na swych zasadach, jak dwadzieścia dni woyny. Król, który, powróciwszy nam wolność, powraca chwałę; Xiążę, który wpośród obozów stał się bożyszczem stu tysięcy żołnierzy francuzkich, nic już nie mają do obawiania się w przyszłości. Hiszpania, uwolniona od rewolucyi; Francya odzyskuje swóy stopień w Europie, i zaczyna mieć woysko; prawość nabywa jedyney siły, którey nie dostawało iey dotąd jeszcze: otoż Mości Panowie, co wyda woyna przemijająca, którey nie chcieliśmy, a którąśmy przyjęli.

Te wielkie uwagi powinny uprzątnąć wszystkie rozdziały polityczne, powinniśmy naśladować tych starych towarzyszów *Conegliano*, tych weteranów woyska *Kondeusza*, którzy dziś zasypiają spokoynie, pod tymże samym namiotem i też samą mają chorągiew.

Wiadomości rozmaite.
(*z Gazety Pruskiey Stanu*)

Dwa sławne obrazy *Corregio*: *Ecce homo* i *wychowanie miłości*, naprzód były, jak wiadomo, w zbiorze obrazów Xięcia Alby w *Madrycie*, potym u Królowey hiszpańskiey; późniey przywieziono je do *Rzymu*, a *Joachim* Król Neapolitański stał się ich właścicielem, w końcu Pani *Murat* wzięła je do swego pałacu pod *Wiedniem*. Teraz zaś oba zakupił Lord *Londonderry* i kazał je przewieźć do *Londynu*. Szacują je do 10,000 funtów szterlingow.

W przeszłym zimowym półroczu liczono uczęszczających na lekcye uniwersytetu w Niderlandach: w *Löwen* 309, w *Leodium* 462 w *Gandawie* 297, w *Leydzie* 382, w *Utrechcie* 312 w *Groningen* 277

Katolicki professor *Cloot* w dawnieyszym gimnazium w Bopport, przeszedł na wiarę ewanjelicką.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 15 maja rubel srebrny 3 rub 79½ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 77, stary r. 11 kop. 58, imperyał r. 36 kop. 80¼.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 60.

Wilno dnia 18 *Maja Roku* 1823 *v. s.*

Podrad

Nowe terminy.

1. Полевая Провiантская Коммисiя Отдѣльнаго Литовскаго Корпуса объявляетъ, что на поставку провiанта для воисъ сего Корпуса въ Гродненской, Виленской и Минской Губернiяхъ, и въ Бѣлостокской Области квартирующихъ, равно и для внутреннихъ тамо въ раiонѣ корпуса состоящихъ, на продовольствiе съ 1го Сентября сего 1823го по 1е Генваря будущаго 1824го годовъ производиться будутъ торги въ Гродненской, Виленской и Минской Казенныхъ Палатахъ и во 2 отдѣленiи Бѣлостокскаго Областнаго правленiя (въ мѣсто назначенныхъ было предъ симъ сроковъ въ Юлѣ) Августа мѣсяца сего года 7го, 8го и 9го, а затѣмъ окончательные переторжки 10го, 13го и 14го числъ тогоже Августа.

На сiи сроки вызываются желающiе къ торгамъ съ законными залогами. Планъ и кондицiи, по коимъ будутъ производиться сiи торги, суть тѣ самые, по которымъ производилися уже таковые въ Октябрѣ мѣсяцѣ прошлаго 1822го года, и всякой желающiй можетъ оные видѣть въ Казенныхъ Палатахъ и въ Областномъ Правленiи, равно и въ сей Коммисiи.

Военный Совѣтникъ Скребицкiй.
8 класса Булатовичъ.
8 класса Качковскiи.
Секретаръ Гулакъ.

1 Polowa Prowiantska Kommissya Oddzielnego Litewskiego Korpusu ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla woysk tego Korpusu w Grodzieńskiey, Wileńskiey i Minskiey Gubernii, i w Obwodzie Białostockim kwaterujących, równie i dla wnętrznych tam w rajonie korpusu zostających, na utrzymanie od 1go septembra teraźnieyszego 1823 do 1 januaryi następującego 1824 roku, będą się odbywać targi w Grodzieńskiey, Wileńskiey i Mińskiey Izbie Skarbowey i 2giem Oddziale Białostockiego Obwodowego Rządu (zamiast naznaczonych przed tym terminow w lipcu) miesiąca augusta w dniach 7, 8 i 9, a zatym ostateczne przetargi 10, 13 i 14 dnia tegoż augusta.

Na te terminy wzywają się życzący na targi z prawnemi kaucyami. Plan i kondycye, podług których będą się odbywać takowe targi są te same, podług jakich odbywały się już w miesącu oktobrze przeszłego 1822 roku, i każdy życzący może je widzieć w Skarbowych Izbach i w Obwodowym Rządzie, również i w tey Kommissyi.

Wojenny Sowietnik Skrebicki.
8 klassy Bułatowicz.
8 klassy Kaczkowski.
Sekretarz Hułak.

Wezwanie sądowe.

1 Stosownie do wyroku w dniu 10 8bra 1822 roku zakroczonego, za złożeniem się Sądu Ziemskiego Telszewskiego ku rozbiorowi sprawy konkursowey z kredytorami W. Ludwika Godlewskiego, Dekretem Sądu Gl. Wileńskiego 2go Departamentu przeznaczonego, powodem niegotowości stron do tłómaczenia wzajemnych pretensyow, Sąd nínieyszy słuchania takowey sprawy do dnia 1 nadchodzącego junii 1823 roku odracza i że w tym terminie do roztrząsania wszystko stronnych objaśnień przystąpi, a w dniu 15 tegoż junii mca całą sprawę do namowy wezmie, ogłasza, aby więc strony wszelką gotowość w zobopolnych poszukiwaniach miały, zaleca, a dla wiadomości tychże stron awizacyą trzykrotną nínieyszego postanowienia w gazecie Kuryera Lit. do oney Redakcyi odnosi się, i że już więcey awizacyow czynić nie będzie, ostrzega.

Aloizy Gadon Sędzia Ziemski Ptu Telsz kawaler orderow.

Józef Stulpin vice-Regent Ziemski Ptu Telszewskiego.

Przedaż publiczna.

2. Od Rządu Gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: na zaspokojenie znalezionego na byłym oszmiańskim powiatowym kassyerze tytularnym Sowietniku Marcellim Rodkiewiczu, decessu, summy w ogóle srębrem 3539 rubli $53\frac{3}{4}$ kop. i assygnacyami 16,867 rubli $19\frac{1}{4}$ kop. naznaczona została na wyprzedaż z publicznego targu scheda wydzielona jemu Rodkiewiczowi przez Sąd Exdywizorski z majątku Wielkiego Sioła obywatela Sakowicza z dwoma domami włościańskiemi ocenionemi 7,414 złotych polskich, czyli 1,112 rubli 10 kop. srebrem: a zatym życzący kupić pomienioną schedę, zechcą przybywać do tego Rządu na terminy dla targow naznaczone: pierwszy 24go, drugi 27 przyszłego miesiąca lipca, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich lub Moskiewskich gazetach. Dnia 15 maja 1823 roku. Sowietnik Grzegorz Białocki.

Sekretarz Wierzbicki.

Przedaż majątku.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dla niejawienia się do tego Rządu na pierwiey naznaczone terminy, życzących kupić majątek Naryszek, byłego w mieście Kownie, Rosieniach i w Wiłkomierzu poborcy akcyzney od trunkow poszliny, Antoniego Honwalta, położonego w Wileńskiey Gubernii w powiecie Telszewskim, naznaczonego na przedaż dla uzyskania nagromadzoney przez niego w tych miastach odkupney niedoimki, naznaczonę nanowo dla targow terminy, to jest: 1szy 25, 2gi 28 czerwca teraźnieyszego roku, a 3ci i ostateczny za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich Gazetach; a zatem życzący kupić wymieniony majątek, zechcą przybywać do tego Rządu na te naznaczone terminy. Dnia 11 maja 1823 r. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Guberski Sekretarz Maksimowicz.

---

3. Ogłasza się prenumerata na dzieło pod tytułem: Historya początku i postępów poezyi w rozmatych jey rodzajach napisana przez P. Brown, a na polski język przez A. J. Jurkowskiego przełożona. Dzieło to składające się z piętnastu arkuszy drukowanych przy końcu następnego miesiąca czerwca wyydzie. Rozkład jego znayduje się w prospektach danych już Publiczności. Biletów na prenumeratę dostać można: w Wilnie przy drukarni XX. Missyonarzów i u samego wydawcy mieszkającego na Dominikańskiey ulicy pod Nrem 410; w Białym Stoku u Kollegialnego Assessora, nauczyciela Matematyki w gimnazyum Adama Jurkowskiego; w Krzemieńcu u Michała Jurkowskiego, dawniey Professora w Krakowie, dziś nauczyciela języka i Literatury greckiey w tameczném Liceum. Wilno 1823 r. maja 5 dnia.

Licytacya.

2. Dekretem oczewistym między kredytorami WWJPP. zmarłego Ignacego i żyjącey Jozefaty z Iwickich Piaseckich Chor. b. woysk polskich duia 3 maja ter. 1823 roku ustanowionym i nieapellowanym, dla usatysfakcyonowania wierzycieli Sąd Ziemski powiatu Wileńskiego postanowił wyprzedać z publiczney licytacyi kamienicę w mieście Wilnie, na zaułku od ulicy zamkowey do kościoła ś. Michała ciągnącym się, pod N. taryffowym 68, a policyynym setnym jedynastym sytuowaną, niegdyś do aktorstwa Wołłowiczow następnie do Sierzpińskich, a w kolei do Piaseckich należącą, i na odbycie takowego aktu w Izbie Sądowey Ziemskiey ptu wileń., bądź za wnieść się mogącym od stron żądaniem in fundo kamienicy, naznaczył termina, pierwszy dnia 13, drugi 20 i trzeci dnia 27, następującego miesiąca junii, dla przetargu dzień 9 julii roku bieżącego zamierzył, i wolność przeyrzenia tak inwentacyi pomienionego domu, jako też urzędowey jego ocenki, i punktow przedlicytacyynych w kancelaryi aktowey ziemskiey wileńskiey złożyć postanowionych dla ambientow zachował, skutkiem więc takowego wyroku przez wszystkie do sprawy wchodzące strony akceptowanego, Sąd Ziemski Ptu wileńskiego życzących nabydź aktorstwo pomienioney kamienicy do stawania na wyżey założone termina przez ninieyszą trzykrotną do Gazet Kuryera Litewskiego podającą się awizacyą wzywa.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. ptu wileń. i kawaler. Joachim Czyż Sędzia Ziem. ptu wileń. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

Pozew.

2. ALEXANDER Pierwszy Imperator Samowładnący Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Bonifacemu Suszczyńskiemu Regentowi Granicz. Ptu Bobruyskiego w stopniu Klejewskiey, Franciszkowi Kułakowskiemu Porucz. b. woysk pol., Magdalenie Wenichowey lub jey sukcessorom ich opiekunom i kuratorom, i Florentiniemu kupcowi i Obywatelowi miasta Wilna, oraz dalszym kredytorom i pretensorom do ostatniego rozliczenia się, udzielnie Xdzu Snarskiemu Kanonikowi, lub jego sukcessorom, ich opiekunom i kuratorom, Annie Rogowskiey z assystencyą przyzwoitą jey, Franciszkowi Sancewiczowi, sukcessorom ich i opiekunom zeszłego Józefa Narbuta Policmeystra Miń. i Kawalera, Józefowi i Stanisławowi Jurkiewiczom Rott. b. Wojew. Miń., Grafowi Manuzzemu Orderow Kawalerowi lub jego sukcessorom i ich opiekunom oraz kuratorom, Brochockiey lub jey sukcessorom i opiekunom oraz kuratorom, Stanisławowi Gotlibsonowi Sowietn., Marcinowi Daryanowi Professorowi Gimnazyum Miń., Nadieżdie-lubow Dobrzyńskiey Sowiet. w assystencyi jey kuratorow, zeszłego Felixa Wiérnikowskiego sukcessorom, Stanisławowi Byszkowskiemu Gwardyanowi Klasztoru XX. Bernardynow Miń., Józefowi Łozińskiemu, Klemensowi Kowalewskiemu b. kupcowi miasta Mińska, Michałowi Romanowskiemu Artyście, i staroz. Leybie Michelowiczowi Kapłunowi mieszczan. Miń., oraz dalszym debitorom pozew do finalney konkursowey rozprawy przed Sądem Magistr. Mińskiego bydź mającey, z instancyi Urodzonego Józefa Baszyńskiego b. Prezydenta miasta Mińska, przed tenże Sąd, przy referencyi do oświadczeń pozwow, za onymi nastałych w Sądzie Magistr. Miń., dekretow i dalszych dowodow, w sprawie złożyć się mających, wyniesiony o to: iż obżałui, jedni mieniąc się bydź kredytorami żałt. a niemając na to prawnych dowodow, nad zakres praw statutowych i Ukazow Rządzącego, każdorocznie procenta ciągle do roku 1818 bez względu na nierealność ich pretensorstwa od żał. pobierając, niesłuszny tworzą dopominek; mianowicie sukcessorowie zeszłey Magdaleny Wenichowey za karteczką przez żał. zaspokojoną, która, za naliczone przez zeszłą Wenichową procenta, wymożoną została, takowa więc pretensya, jako na żadną uwagę niezasługująca, gdy jest napastną, skassowaną bydź powinna, zeszła zaś Klejewska Prezbiterowa Dukorska, w stopniu którey obżałny Bonifacy Suszczyński Regent Graniczny Ptu Bobruy. kartę na rubli srebr. 150 mający, po uczynionym obrachunku o procent od oney liczony, w r. 1816 siostrę swoję rodzoną, Urodzoną Katarzynę Suszczyńskę na kwaterze i stole, oraz wszelkich jey stanowi przyzwoitych wygodach i zabawach u żał. zalokował, i za to od każdego miesiąca po rubli srebr. 12 żał. bonifikować obowiązek na siebie przyjął, skutkiem czego, żałcy wspomnioną siostrę obżał. przez miesięcy 10 utrzymując, rubli srebr. 120 spendował, a zatem pretensya obżał. za karteczką gdy zostanie uznaną bydź słuszną, więc kapitału rub. sr. 120 z wypadającemi dla żał. od onego procentami, obżałny w obowiązku zostaje zapłacić, jak równie i dalsi kredytorowie z handlowych rachunkow, uciążliwie przez ichże czynionych, na rozmaite ilości karteczki pouzyskiwawszy, samemi procentami powyżey opisanym sposobem, od żał. pobieranymi, a inni pouzyskiwawszy oczywiste dekreta, drudzy poprzyprowadzawszy podstępnie zaoczne konwikcye, i one do skutku doprowadzając, do oświadczenia wszelkiego funduszu żał., na satysfakcyą obżał. przyczyniliście się, żałcy więc cały swóy fundusz tak z kapitałów i procentow, na obżał. debitorach zalegających, jako też z reszty handlu pozostałych towarów, w mieście Mińsku mieysce mających, a tak z dwóch źrzódeł składający się, na satysfakcyą realnych wierzycieli poświęcający się, wyjaśnia następnie: towarów od handlu żał. pozostałych rozmaitych znayduje się na rubli srebr. 1073 kop. 44½, Xięgarnia w pakach złożona z rozmaitemi xiążkami kosztująca rubli srebr. 700; udzielnie obżałni Bohuszewicz rubli sr. 400, Snarski rubli sr. 9 kop. 50, Czechowski r. 3 k. 30, Leonowicz k. 30, Sancewicz r. 3 k. 19, Józef Jurkiewicz r. s. 4 k. 80, Gotlibson r. 5 k. 60, Swida r. 1, Stanisław Jurkiewicz r. 12 k. 55, Heydukiewicz rub. 6 k. 55, Antoszewski r. 27 k. 68, Brochocka r. 7, Terczyński r. 13 k. 75, Kowalewski r. 10 k. 72, Daryan k. 65, Jancyk, r. 3 k. 5, Kułakowski k. 60, Wiernikowski r. 2 k. 25, Łoziński r. 3 k. 63, Graf Manuzy r. s. 100 k. 10, X. Byszkowski r. 2, Dobrzyńska r. 12, staroz. Wolf i Izrael Judowiczowie rub. sr. 568 kop. 87, od Kommissyi Ekonomiczney Miń. za przedłożeniem naowczas

Gubernatora Dobrzyńskiego w r. 1813 xbra 31 d. z N. 14,005 teyże Kommissyi danym, żał. należy rubli assygn. 154 czyli srebrem r. 40 k. 81, za rewersem kassyera Mińskiego Komitetu zeszłego Nowosielskiego w r. 1814 junii 6 dnia żał. wydanym, należy żał. za siano dla woyska z Moldawii pod komendą Jenerała Czyczagowa powracającego, wzięte w ilości pudow 630 a kop 80, r. s. 126, Narbut r. s. 46, Sollaryow za odsądzenie exdywizyi Marsantego rubli 45 k. 6, Sułkowscy rubli sr. 34, Leyba Michelowicz Kapłun rubli 40, Kwiatkowski rub. 15, w kassie Skarbowey za 42 konie pocztowe rubli assygn. 12,400 kop. 50, gdy takowych ilości w górze poszczegulnionych obżałni debitorowie, ani zeszłych sukcessorowie żał. w żadney części, ani w kapitale, ani procentow nieoddają, więc żałcy, za wynaszanymi trzykrotnie po niektórych obżał. pozwami. w r. 1823 apryla 3 dnia w Magistracie Miń. otrzymał na nich dekret, z stawającemi kopią z spraw i komportacyą w przeciągu 2ch miesięcy z persistencią 2 niedzielną przez obżał. dopełnić się powinną decydujący, a z niestawającymi ultymarny. na obżał. Posnickiey, Romanowskim i Lej Donowiczowey za winy niestanne i expensa prawne po r. s. 20, a w ogule rub. sr. 60, udzielnie za kapitał i procenta na tychże Romanowskim rub. srebr. 30, i osobno na Lej Donowiczowey rubli takichże 690 dla żał. na rzecz massy kredalney wskazujący, przewodnictwem którego, żałcy do jednoczasowey rozprawy wszystkich obżał. pozywa do Sądu Magistratu mińskiego i prosi onego nadewszystko, pretensyow niesłusznych i dla tego tranzaktami formalności niemającemi oznaczonych, ze strony obżał. titulo kredytorow i pretensorów przynieść się mających, samą niesłusznością ku zwolnieniu żał. majątku, skasowania i od odpowiedzi niesłuszney za takowemi, przez obża. pretendować się mogącey, żał. nazawsze uwolnienia. Którzy zaś udowodnią prawnym porządkiem swych należności, tych za przebor procentow i za niewolną prozekucyą żał., detrunkatą i kassatą kapitałow ukarania, a innym realnym satysfakcyi z majątku pod konkurs oświadczonego domierzenia, a pozostałości onego na własność żał. zostawienia, na fundamencie zaś dowodow żał. posługujących, summy od obżał. debitorow dla żał. przychodzące, w górze poszczególnione, wyjaśniających, tychże summ w kapitale z procentami każdorocznie wypadającemi dla żał. na obżał. sądzenia, i onych a w przypadku niewystarczenia ich, towarow, na satysfakcyą obżał kredytorow, którzy swoje pretensye udowodnią, po zdetrunkowaniu od kapitału procentow nad zakres praw Statutowych i Ukazow, a szczególnie 1815 9bra 15, mocą takowegoż 1808 8bra 28 dnia z Rządzącego Senatu wyszłego, przez obżał. kredytorow u żał. niesłusznie wymożonych, a do roku 1818 wszystkim obżał. przez tegoż żał. opłaconych, za restancyą dla tychże obżał. obrócenia. Na wykonanie juramentu dla kredytorow przeznaczyć się powinnego, terminu fixe zakreślenia. Dla niedopełniających w terminie zakreślonym po wyżey wspomnionym dekretem, wszelkich dokumentow i różnego tytułu tranzakcyow komportacyi, a także dla niewykonywających juramentu w terminie przeznaczyć się mającego, podobnież dla niejawiących się z dopominkami kredytorow i pretensorow, wiekuistey amissyi i upadu w rzeczy zapisania, a także na niestawających debitorach, żądań żał. respective ich przynaszających się uskutecznienia. Taxy towarow na satysfakcyą obżał. kredytorow oddających się przyzwoitey ustanowienia, z rzeczy interesow wynikających warunkow przepisania, bliższości do dowodu i odwodu przy stronie żał. zachowania, szkod, strat i expensow prawnych dla żał. decydowania, niemniey tego wszystkiego, co czasu sprawy dowiedzie się. Salva tey żałoby melioratione, lub nowey wyniesienia. Pisan roku 1823 maia 2 dnia.

Roku 1823 maja 6 dnia Woźny niżey wyrażony świadczę, iż tę kopią pozwu zgodną z autentykiem w sprawie W. Józefa Baszyńskiego b. Prezydenta miasta Mińska WW. Bonifacemu Suszczyńskiemu Regentowi granicz. ptu bobruy. w stopniu Klejewskiey, Franciszkowi Kułakowskiemu Porucznikowi b. woysk pol., Magdalenie Wenichowey lub jey sukcesorom ich opiekunom i kuratorom i Florentyniemu kupcowi i obywatelowi miasta Wilna, oraz dalszym kredytorom i pretensorom, udzielnie xiędzu Snarskiemu kanonikowi lub jego sukcessorom ich opiekunom, Annie Rogowskiey z assystencyą jey kuratorow i potomstwu a także opiekunom, Franciszkowi Sancewiczowi sukcessorom i ich opiekunom zeszłego Józefa Narbuta Policmeystra miń. i kawalera, Józefowi i Stanisławowi Jurkiewiczom Rot. b. województwa miń., Grafowi Manuzemu orderow kawalerowi lub jego sukcessorom i ich opiekunom i kuratorom Brochockiey lub jey sukcessorom i opiekunom, Stanisławowi Gotlibsonowi Sowietnikowi; Marcinowi Daryanowi profesorowi gymnazyum miń. Nadieżdielubow Dobrzyńskiey Sowietnikowey w assystencyi jey kuratorow, zeszłego Felixa Wiernikowskiego sukcessorom, ~~Stanisławowi~~ Byszkowskiemu Gwardyanowi klasztoru XX Bernardynow miń., Józefowi Łozińskiemu, Klemensowi Kowalewskiemu b. kupcowi miasta Mińska, Michałowi Romanowskiemu artyście i Star. Leybie Michelowiczowi Kapłunowi mieszczan. miń, oraz dalszym debitorom do finalney rozprawy konkursowey przed sądem Magistratu mińskiego bydź mającey, jako niemającym osiadłości do drzwi tegoż Sądu Magistratu miń. przybiłem. Dat ut supra. Tomasz Tomkowicz Woźny Magistratu Miń.

O możności i potrzebie trzykrotnego opublikowania kopii tego pozwu zapewniam. Adam Makarowicz Pisarz miń. Mag.

Optyczne instrumenta.

5. Niżeywyrażony ma zaszczyt Szanowney Publiczności ninieyszym donieść, iż przybył tu ze składem wybornych i gustownych towarów, które za naysłusznieysze ceny do sprzedania ofiaruje.

Osobliwie zalecenia godzien jest wielki Angielski Achromatyczny Teleskop, 3½ stop. długości mający, na podstawie. Powiększanie tego wielkiego, sztucznie zrobionego 11. Szkłami opatrzonego Instrumentu iest troiakie; naymocnieyrze jest 485 razy; przemiar szkła objektowego jest 3 cale któren to instrument

)1(

osobliwie do Astronomicznych obserwacyy jest usposobiony.

Oprócz tego znaydują się u niego także każdey wielkości, aż do naymnieyszego gatunku, teleskopy, różnego gatunku okulary, a to ze szkła naycięższego podług reguł sztucznie szlifowanego, według potrzeby każdego oka; daley okulary nowego wynalazku, przy których z naywiększą dogodnością zasłony od słońca i swiatła się znaydują; oraz wszelkiego gatunku botaniczne Miskroskopy, szkła powiększające, wszelkiego gatunku perspektywy, między któremi całkiem nowe Achromatyczne, które tak są urządzone, że bez odkręcania szkła, w różnym kierunku mogą bydź używane, Perspektywy Teatralne nowego gatunku, szkła do czytania, zwierciadła wklęsłe do palenia i cylindrowe; czarne i białe zwierciadła do miniatur, których także do rysowania używają, okrągłe i podługowate pryzma, kony i t. p., nakoniec nowo wynalezione szkła do strzelania do celu; mikroskopy słoneczne, różnego gatunku latarnie magiczne i kamera obskura, za pomocą której przedmioty w odległości 8 kwadratowych godzin odrysowane bydź mogą. Można także u niego dostać: Angielskie mierniki do płótna, przednie instrumenta do rysunków, i dobrego gatunku wag na wino, piwo, wódkę i t. p. Ma też machinę do szlifowania do użycia każdego.

Nakoniec dostać u niego można naynowszego gatunku maszyn do zaświecania czyli do zapalania, w naywiększey doskonałości. Dobrze ułożenie onych nie każe się obawiać reperacyi, a powierzchowność mają w naynowszym guście. Zepsute optyczne instrumenta naprawia on za mierną cenę, a iego towary na żądanie do pomieszkania każdego zaniesione bydź mogą.

Mieszka w domu Kuńca naprzeciw hauptwachu.

Konrad Regensburger, optyk z Bamberga.

---

3. *Zuzannna z Iwaszkiewiczow w pierwszym zamęściu Chodakowska w drugim Janowa Frąckiewiczowa Sędzina Graniczna Ptu Lidzk: ninieysze do akt publicznych podaię oświadczenie z następnych powodow.*

W roku 1818 z wyrokow naywyższego mąż móy Jan Frąckiewicz, Sedzia Granicz. Ptu Lidz: żyć przestał, zostawując syna i córkę, ze mną spłodzonych, żal po stracie naylepszego męża, doprowadził mnie do 5cioletniey ciągłey choroby obłożney, w takowym ciągłych 5ciolетnich cierpień zostaiąc stanie, czyliż mogłam wiedzieć, iak się syn móy Antoni Frąckiewicz rządzi? i iaka iego w postępowaniu konduita? a przychylni osobie moiey, zobawy, aby stan zdrowia mego, widzialnie osłabionego, przez dodanie martwiących o synie doniesień niezostał pogorszony, troskliwie taili przedemną sprawowanie się Jego, i zaledwo w roku ninieyszym, gdy cokolwiek siły moie pokrzepione zostały ostrzeżoną iestem: iż syn móy znaczne pozaciągawszy długi, powydawał rozmaitym osobom na różne summy skrypta swoje, a chociaż i w sprzętach syna mego, żadnego niewidać z długow zaciągnionych pomnożenia, bo to tylko ma, co przezemnie było mu sprawionym, z pewnego iednak źródła wiedząc; że mu były kredytowane pieniądze, a za onemi zyskiwane czyli wyłudzane na dwa' i trzy razy większą summę, iak brał obliig, winnam i własnemu sumnieniowi, i moiey fortuny bezpieczeństwu, ostrzedz Publiczność; iż zeszły mąż móy Jan Frąckiewicz żadnego ani ziemnego, ani sumownego, niezostawił maiątku, że majętność dziedziczna Lebiodka zwana, z folwark. Janowszczyzna, w Pcie Lidzk. Parafii wasilewskiey położona, iest niezaprzeczoną moią własnością, że taż własność moia, żadnym postanowieniem moim niebyła nigdy synowi moiemu oddaną lub w iakiey kolwiek części wydzieloną, zawiedzioną, czy inwadiowaną, a iako ona iest moiego starania, moiey oszczędności i pracy owocem, tak do wolnego moiego szafunku i rozrządzenia pozostaie, a zatym pozaciągane p. syna moiego długi, niemogąc moiey obowiązać fortuny, niem gą oraz, ani na teraz, ani w dalszey perspektywie stanowić dla kredytorow syna moiego, w moim majątku funduszu, lub iakąkolwiek wskazywać dla ich hipotekę, że zaś syn móy (iak się wyżey rzekło), żadnego z oyca swoiego niema funduszu, i z innych źródeł lub spadkow po kimkolwiek nie posiada maiątku, a ztąd nikomu z powierzaiących onemu swoie pieniądze, dać bezpieczeństwa niemoże, maiątek zaś móy w spokoynym dzierżeniu moim będący, że zaciągnionym p. syna moiego, Antoniego kredytom, lub zaciągnąć ieszcze mogącym się na odpowiedź służyć niebędzie, uroczyście oświadczam wszelkie p. nieraz rzeczonego syna moiego Antoniego powydawane inskrypcie pomawiam, one za niemaiące żadnego waloru ogłaszam, oraz ażeby nieprzyzwoite spekulacie korzyściow na niedoświadczeniu syna moiego, buduiącym faciendarzow, wszelką odiąć nadzieię, a maiętność moię wyprzedać się przezemnie mogącą, od wszelkich inwoluciow i uciśnienia nawet nie prawnych obciążeń osłonić, ninieysze, celem ostrzeżenia publiczności, czyni się oświadczenie, które własnoręcznym podpisem moim umacniam. R. 1823 mar. 17 d.

Zuzanna z Iwaszkiewiczow Frąckiewiczowa.

Roku 1823 mca maja 3 dnia, przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając obecnie WJP. Kazimierz Piasecki Adw. Subsel. Wileń takowe oświadczenie wpisać do A. W. podał. Przyjąłem Jan Zieńkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1823 mca maja 4 dnia, takowe oświadczenie Redakcya może przyjąć do Gazet Kuryera Litew. zoświadczam. Joachim Czyż Sędzia Ziem. Ptu Wileń.

---

3. W dniu 30 marca idącego roku w Gubernii Mińskiey w mieście powiatowém Słucku, z łona rodzicow, familii i wielu prawdziwych przyjaciół, których zaskarbić umiał, po kilkadniowey chorobie w samym poranku życia swojego, gdyż ledwo rok 36 zaczął, Paweł Pietkiewicz Regent Graniczny i Adwokat subseliow Ptu Słuckiego przeniosł się do wieczności, że zaś po nim rozmaite pozostały papiery, których Regestr do Akt Ziemskich Ptu Słuckiego wniesionym został, uwiadamiają się przeto tych papierow Aktorowie, ażeby dla ich odebrania i zamówienia sobie innych obrońców, jako też dla wypłacenia wyliczonych dla tegoż zeszłego Pawła Pietkiewicza należności, raczyli jak nayrychley przez się, lub przez umocowanych jawić się do miasta Słucka do W. Felixa Magnuszewskiego tamecznego Adwokata, jako w swoim zawiadywaniu papiery złożone mającego, i W. Jana Sadkowskiego Regenta Granicz. Słonim. do rozliczenia się przy świadectwie oyca Pawła, W. Józefa Pietkiewicza o należnoście z Aktorami przez plenipotencyą od sukcessora, to jest, od rodzonego zeszłego brata W. Wincentego Pietkiewicza Adwokata subsel. Wileń. na ten cel wydaną i przyznaną zobowiązanego.

Roku 1823 mca maja 8 dnia, Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Litew. takową awizacyą poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń. i Kawaler.

---

3. *Drążki porządne petersburskie są do sprzedania: dowiedzieć się o nich można w stancyi Prof. Znoski w Kollegium ś. Jana.*
